

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[**Laboratoria**](#)
[**.net**](#)
[**Innowacje**](#)
[**Nauka**](#)
[**Technologie**](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Felieton](#)

Dziecko jest wpisane na stałe w życie kobiety



Jedno z najbardziej niezwykłych odkryć naukowców może uszczęśliwić matki, które straciły swoje dzieci. Otóż dzieci zostawiają po sobie swoje komórki w sercu, nerkach, żołądku i mózgu matki.

W medycynie istnieje takie zjawisko jak „embrionalno-matczyny mikrochimeryzm”, który komórki embrionalne dziecka zaczynają się do niego przemieszczać. Naukowcy uważają, że to zjawisko może mieć duży wpływ na system immunologiczny kobiety. Komórki dzieci w łonie matki odpowiedzialne są w dużej mierze za funkcjonowanie organizmu kobiety.

Początki badań dotyczących komórek dzieci w organizmie matki sięgają roku 1893. Wtedy to dr Christian Georg Schmorl, niemiecki patomorfolog, w tkance płucnej matki zidentyfikował komórki płodowe. Natomiast w 1979 r. zdziwili się naukowcy z Uniwersytetu Stanforda, kiedy odkryli obecność chromosomów Y we krwi kobiet. Sytuacja tak jest teoretycznie niemożliwa, okazało się jednak, że wszystkie z pośród badanych kobiet urodziły synów. Po kilku latach po porodzie kobiety ponownie przebadano. Wyniki badań wykazały obecność chromosomów Y we krwi, a także obecność DNA ich potomków w aż 6% krwi. W 1996r. z kolei wykryto komórki płodowe we krwi kobiety po 27 latach od porodu, dokonała tego dr Diana Bianchi, genetyk z Tufts Medical Center. Proces wymiany komórek między matką i jej dzieckiem potwierdził zespół patologów z Leiden University Medical Center w Holandii, podczas przeprowadzenia nietypowego eksperymentu. Doświadczenie przeprowadzone było na 26 kobiet, które zmarły w trakcie porodu, lub tuż po nim. Wszystkie kobiety urodziły synów. Patolodzy zgodnie potwierdzili wcześniejsze przypuszczenia. W każdym z badanych organizmów kobiet, wykryto chromosomy Y w sercu, żołądku, skórze, mózgu czy też nerkach. Wnioski z holenderskich badań opublikowano w jednym z najbardziej popularnym medycznym periodyku „Molecular Human Reproduction” w tym roku. Dopiero po tej publikacji na temat wymiany komórek matki i dziecka zrobiło się głośno, ale już od lat 90 inne medyczne pisma zamieszczały informację na ten temat.

W Narodowym Instytucie Zdrowia w USA można znaleźć szczegółowe informacje i pracę biologów i farmaceutów z Uniwersytetu w Singapurze, którzy stwierdzili, że dziecko wpisane jest na stałe w życie kobiety, która je nosi i rodzi. Zostawia po sobie ślady, które wryte są na tablicy jej życia. Temat ten stał się dość popularny, dzięki mediom. Miesiąc temu „New York Times” poświęcił temu okładkę. A ludzie zostali zaskoczeni, ponieważ do tej pory uważano, że jedynie matka w czasie ciąży przekazuje swoje komórki dziecku. Nikt nie pomyślał, że dziecko również może oddawać mamie swoje komórki.

W 2010r. zjawisko to zostało nazwane „chemiczną konwersacją” przez „Scientific American” i jednocześnie ogłoszone Wielkim Odkryciem. „Ta cicha i wciąż tajemnicza wymiana materiału genetycznego może się okazać zbawienna w kwestii takich chorób jak rak czy reumatoidalne zapalenie stawów u kobiet” – stwierdziła gazeta.

Okazują się, że dzięki komórkom dzieci w organizmie, matki bardziej się z nimi współodczuwają, ciągle się o nie martwią, ale też stają się zdrowsze i silniejsze. Dzieci zostawiają matkom taki swoisty „parasol ochronny” a im potomstwo większe, tym większy jest ten „parasol”. Im później urodzi się ostatnie dziecko, tym ochrona ta działa dłużej. Naukowcy potwierdzili również, że komórki płodowe dziecka pomagają kobiecie w walce z niektórymi chorobami. Przykładem może być chora wątroba kobiety, która odbudowywana jest przez komórki płodowe pozostawione w jej organizmie przez dziecko. Prawdopodobnie to również dzięki tym komórkom kobiety w ciąży wygląda pięknie, rześko i młodo.

Niestety zjawisko to można powiązać również z depresją poporodową. Tuż po urodzeniu dziecka organizm kobiety jest bardziej odporny niż zwykle, układ immunologiczny pracuje na najwyższych obrotach toteż każde obce komórki w organizmie traktowane są jako zagrożenie. Hormony przysadki mózgowej w tym czasie są również bardziej aktywne, dlatego też organizm „toczy walkę” z obcymi komórkami. Ciekawe jest również to, że jedne kobiety mają więcej tych komórek a inne mniej. Niezależne jest to od donoszenia czy przerwania ciąży. Nie wszystkie komórki dzieci zachowują się tak samo w organizmie mamy. Prawdopodobne jest, że niektóre mogą przyspieszać pewne procesy chorobowe a inne hamować. Jest to natomiast niepotwierdzona w żaden sposób hipoteza. Z pewnością można stwierdzić, że to odkrycie otwiera drzwi ważnym medycznym możliwościom, które mogą odmienić życie.

To niezwykle zjawisko tłumaczy w pewien sposób matczyną miłość i troskę, jest również ukojeniem dla kobiet, które w wyniku smutnych zdarzeń to dziecko straciły. Dzięki temu są pewne, że w całym ich ciele to dziecko jest, nie tylko metaforycznie w sercu, ale i dosłownie.

<http://laboratoria.net/felieton/24711.html>

Informacje dnia: [Jak otworzyć laboratorium? Dziękujemy za odwiedziny na targach Labs Expo W przyszłości będziemy jedli mięso z drukarki Ruszył nabór na wspólne projekty przedsiębiorców i naukowców; w puli 66 mln zł Błonica - choroba groźna także dla dorosłych 87% internautów uważa hejt za poważny problem społeczny](#) [Jak otworzyć laboratorium? Dziękujemy za odwiedziny na targach Labs Expo W przyszłości będziemy jedli mięso z drukarki Ruszył nabór na wspólne projekty przedsiębiorców i naukowców; w puli 66 mln zł Błonica - choroba groźna także dla dorosłych 87% internautów uważa hejt za poważny problem społeczny](#) [Jak otworzyć laboratorium? Dziękujemy za odwiedziny na targach Labs Expo W przyszłości będziemy jedli mięso z drukarki Ruszył nabór na wspólne projekty przedsiębiorców i naukowców; w puli 66 mln zł Błonica - choroba groźna także dla dorosłych 87% internautów uważa hejt za poważny problem społeczny](#)

Partnerzy